

Rozmawiamy z **JANUSZEM KOCHANOWSKIM**, rzecznikiem praw obywatelskich

Sprawne państwo to więcej wolności obywatelskich

Obejmując urząd Janusz Kochanowski podkreślał, że nie ma praw i wolności obywatelskich bez sprawnie funkcjonujących instytucji państwa.

■ **Rzecznik praw obywatelskich (RPO) deklaruje chęć przejęcia kompetencji rzecznika praw dziecka (RPD) i praw ubezpieczonych. Czy w ten sposób dąży do zwiększenia wpływu na sprawy państwa?**

– Każda próba wzmocnienia pozycji obywatela wobec organów władzy publicznej zasługuje na poparcie i uznanie. Jednak jako RPO wielokrotnie podkreślałem, że mnożenie kolejnych urzędów, w tym instytucji nawiązujących do ombudsmana, nie zwiększa efektywności ochrony praw i wolności człowieka i obywatela. Dobrym przykładem jest urząd rzecznika praw dziecka. Jest on pozbawiony istotnych kompetencji, ma ograniczone możliwości wpły-

wania na sytuację najmłodszych. Z tego powodu zasadne jest przeanalizowanie funkcjonowania tego urzędu. Połączenie instytucji RPO i RPD, z wykorzystaniem uprawnień przysługujących temu pierwszemu, jest jednym z możliwych rozwiązań. Innym rozwiązaniem jest wzmocnienie instytucji RPO przez wyposażenie go w niezbędne kompetencje i środki prawne. To samo dotyczy projektowanego rzecznika praw pacjentów, który ma kosztować 11 mln zł rocznie. Chorym potrzebna jest reforma systemu ochrony zdrowia, a nie kolejny rzecznik. Natomiast nigdy nie opowiadałem się za przejęciem kompetencji rzecznika praw ubezpieczonych.

■ **Profesor Ewa Łętowska twierdzi, że ombudsman powinien być jak najdalej od polityki, a jak najbliżej człowieka. Czy pan nie jest za blisko polityki, próbuje pan rozwiązać wszystkie problemy państwa: uzdrowić legislację, służbę zdrowia, usprawnić sądy dyscyplinarne zawodów prawniczych?**

– Obejmując urząd podkreślałem, że nie ma praw i wolności obywatelskich bez sprawnie funkcjonujących instytucji państwa. Podejmowane przeze mnie działania, zmierzające do usprawnienia działania, czy to systemu ochrony zdrowia czy korporacji prawniczych, są m.in. efektem kierowanych do mnie skarg obywateli. Postawione przed rzecznikiem zadanie ochrony wolności i praw człowieka i obywatela realizuję dwutorowo: poprzez udzielanie wyjaśnień i prowadzenie zgłasza-

nych czy podejmowanych z urzędu spraw indywidualnych oraz poprzez inspirowanie zmian o charakterze systemowym, które zapewniają wyższy poziom ochrony praw lub możliwość ich rzeczywistej realizacji. Te działania nie mają nic wspólnego z polityką.

■ **Czy da się te starania określić w liczbach?**

– W pierwszym roku mojego urzędowania liczba spraw indywidualnych i generalnych podejmowanych z urzędu, czyli z własnej inicjatywy, wzrosła o 100 proc. w stosunku do roku poprzedniego.

■ **Jakie działania podjął RPO w sprawie obywateli polskich pracujących za granicą, oprócz zapoznania się z raportem o emigrantach w nowych krajach UE?**

– Pomoc Polakom przebywającym za granicą uczyniłem jed-

nym z priorytetów mojej pracy, czego efektem jest m.in. raport przygotowany przez międzynarodowy zespół badaczy pod kierunkiem prof. Jo Carby-Halla. Moją inicjatywą jest powołanie specjalnych konsulów ds. pracy w państwach starej UE, w których pracę znaleźli obywatele polscy, a także wystąpienie do arcybiskupa Józefa Michalika, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, z prośbą o wsparcie dla projektu utworzenia punktów bezpłatnej pomocy prawnej przy ośrodkach polskiego duszpasterstwa w krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Pierwsza taka placówka będzie we wrześniu otwierana w Dublinie. Występowałem także z wnioskiem o powołanie nowych konsulów, m.in. w Anglii (Manchester) i na Islandii. ■

Rozmawiała **KATARZYNA ZACZKIEWICZ-ZBORSKA**



Foto: Wojciech Górecki